

Mój los

Kazik

Dzielnicowy koło bramy opierdala podkomendnych
Na ulicy fura gazet się wala rozrzuconych
Policja pochowana chleje zamiast pilnować
W takich warunkach dobrze jest dealować
Łeb boję się wychylić, rozumu chęć braku
Tym rejonem władają księżęta cracku

Niższy stopniem opierdala innych, mniejszych:
"Nie umiecie rozróżnić przyjezdnych od tutejszych?"
Ulica swoje wie, ulica swoje gada
Ale cicho, niech nie słyszy gromada!
Nie ma kasy na kiełbasy, wszystko wzięły tajne służby
Soldateska być, nie lubić podróźnych

Mój los to moje zatracenie, mój los to moje zatracenie
Mój los to moje zatracenie, mój los to moje zatracenie

Patykiem na glebie rysowana długa kreska
Nie wolno jej przekroczyć. Ja tu mieszkam!

Bijatyka jedna co dzień, strzały co tydzień
Każdy udaje, że niczego nie widzi
Dla hołoty robota, pot, kurz i rany
Z góry przykład idzie, jak to robić mamy
Kto ma uszy i ciekawość niech teraz słucha
Na moje niedługo zacznie się zawierucha

I mokry od potu ocieram ryj szmatą
Jedni stoją, drudzy chodzą, inni tylko są
Słychać jak duża mucha nad półkę poleciała
Na obraz jaśnie pana kurwa nasrała

Mój los to moje zatracenie, mój los to moje zatracenie
Mój los to moje zatracenie, mój los to moje zatracenie

Z przetrąconym karkiem w brudnym wyrze leżę
Nie chcę myśleć o niczym, w nic nie wierzę!

Kuzynostwo tak samo woli się nie wychylać
Koryto puste już, lecz jeszcze można lizać
Przy niedzieli i przy stole, he, o ja pierdołę!
Dlaczego oddaliśmy się tym świniom w niewolę
W kuchni kipi zupa, znów znaleźli trupa
Rozłożył się szybko, taki dzisiaj upał
Miejsce niby jak inne, też ludzie tu mieszkają
Ludzie tacy jak ja, inni nie zaglądają

Mój los to moje zatracenie, mój los to moje zatracenie
Mój los to moje zatracenie, mój los to moje zatracenie

Patykiem na glebie rysowana długa kreska
Nie wolno jej przekroczyć. Ja tu mieszkam!

Mój los to moje zatracenie, mój los to moje zatracenie
Mój los to moje zatracenie, mój los to moje zatracenie

Żarówka kiwa w oknie się. Niewiele trzeba

By się w samym sobie dać żywcem zagrzebać!